

Sygn. akt VIII C 258/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...)

o zapłatę 60.000 zł tytułem odszkodowania

1. oddała powództwo;

2. przyznaje i nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. G. K. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi R. W..

Sygn. akt VIII C 258/20

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2019 roku, wydanym przez (...) w sprawie o sygn. I Co 2/19, R. W. został zwolniony od kosztów sądowych w całości w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie w wysokości 60.000 zł, a także ustanowiono dla R. W. adwokata z urzędu do prowadzenia sprawy przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie w wysokości 60.000 zł. (**z akt sprawy I Co 2/19 – postanowienie k. 82**)

W dniu 4 czerwca 2019 roku powód R. W., reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, wytoczył przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej Ł. przed (...) powództwo o zapłatę kwoty 10.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem przez pozwanego dóbr osobistych powoda, takich jak prawo do prywatności, cześć, tajemnica korespondencji, nazwisko i wizerunek, które to dobra zostały naruszone na skutek zaniechania przez pozwanego przedsięwzięcia czynności niezbędnych do ochrony mienia tymczasowo aresztowanego powoda, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty oraz kwoty 60.000 zł tytułem częściowego odszkodowania za zaniechanie przez pozwanego obowiązkowi przedsięwzięcia czynności niezbędnych do ochrony mienia tymczasowo aresztowanego powoda, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 1 czerwca 2016 roku powód zakupił u B. G. (1) sklep spożywczo-przemysłowy zlokalizowany przy ul. (...) w Ł., z zamiarem prowadzenia sprzedaży produktów spożywczych, alkoholowych oraz higienicznych. Zatrudnił dwie pracownice. W dniu 23 czerwca 2016 roku powód został zatrzymany pod zarzutem znieważenia z uwagi na przynależność religijną, a następnie doprowadzony do Aresztu Śledczego. W związku z

zatrzymaniem R. W. złożył w dniu 4 kwietnia 2017 roku wnioski o zabezpieczenie sklepu, w tym towaru oraz sprzętu znajdującego się w sklepie, aby nie doszło do ich zniszczenia lub kradzieży. Pismem z dnia 9 sierpnia 2016 roku (...) IV Wydział Karny Sekcja A. zawiadomił powoda, że kserokopia wniosku o zabezpieczenie rzeczy została przesłana do IV KP K. w Ł., celem podjęcia czynności niezbędnych do zabezpieczenia mienia znajdującego się przy ul. (...) w Ł.. Pismem z dnia 22 maja 2017 roku IV KP K. w Ł. wszczął dochodzenie w sprawie kradzieży mienia na szkodę R. W.. Pismem z dnia 25 lipca 2017 roku PR 2 Ds.431.2017 Prokuratura Rejonowa Ł. zatwierdziła postanowienie o umorzeniu dochodzenia prowadzonego przez Policję.

Powód podniósł także, że przebywając w areszcie poprosił jednego z kolegów K. K. (1), aby ten zajął się sklepem podczas jego nieobecności, jednakże z uzyskanych od niego informacji, okazało się to niemożliwe, z uwagi na brak kluczy oraz brak kontaktu z pracownikami sklepu. Po zwolnieniu powoda z aresztu próbował on skontaktować się z pracownikami sklepu i odebrać od nich klucze, jednakże udało się to dopiero po miesiącu. Powód wszedł do sklepu z dwiema osobami z Administracji z ul. (...), po czym okazało się, że zniknęło wiele towaru, w tym dużo alkoholu i sprzętu w postaci 4 lodówek. Jedna ze spotkanych pracownic wskazała, że to poprzedni właściciel zabrał lodówki, a także dokumenty w postaci faktur, korespondencji, notatek.

Powód podniósł, że bezsprzecznie Prokuratura zaniechała swoim obowiązkom, w związku z czym poniósł szkodę. Opisane powyżej okoliczności związane z zaniechaniem przez pozwanego podjęcia czynności, które by zabezpieczyły zakupiony przez powoda sklep wraz ze sprzętem i towarem, pozostają w związku z dokonaną kradzieżą i dewastacją sklepu. Powód przeżył stres w związku z brakiem zabezpieczenia mienia, kradzieżą dokumentacji i korespondencji, naruszeniem własności, doznał negatywnych przeżyć psychicznych takich jak lęk, strach, niepokój; jego nastrój i aktywność życiowa uległy obniżeniu. Dowiedzenie się o szkodzie było dla powoda źródłem krzywdy, wobec naruszenia jego dóbr osobistych. Powyższe skutkuje odpowiedzialnością pozwanego na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W myśl art. 262 § 1 pkt 3 k.p.k., sąd stosując tymczasowe aresztowanie ma obowiązek przedsięwzięcia czynności niezbędnych do ochrony mienia i mieszkania aresztowanego. Powód zażądał udzielenia ochrony dla sklepu i znajdującego się tam towaru i sprzętu na czas jego pobytu w areszcie. Sąd zlecił właściwemu organowi – Prokuraturze Rejonowej Ł. dokonanie niezbędnych czynności mających na celu zabezpieczenie lokalu powoda, które to czynności nie zostały podjęte. Prokuratura nie dokonała spisu przedmiotów znajdujących się w lokalu, nie wskazała osoby ani instytucji, która mogłaby na czas pobytu powoda w areszcie sprawować zarząd lokalem, a jednocześnie uniemożliwić kradzież sprzętu i towaru, oraz nie opieczętowała drzwi do sklepu. Spełnione zostały zatem przesłanki odpowiedzialności z art. 417 § 1 k.c. **(pozew k. 4-8)**

Postanowieniem z dnia 17 października 2019 roku Sąd zwrócił pozew w części zawierającej roszczenie o zapłatę 10.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia. **(postanowienie k. 128-128v)**

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Prokuratura Rejonowa Ł. wniósł o zwolnienie go od udziału w sprawie, jako niewłaściwie wskazanego statio fisci, w następstwie czego postanowieniem z dnia 13 lutego 2020 roku Sąd ustalił, że podmiotem uprawnionym do reprezentowania Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie jest (...), oraz zwolnił od udziału w sprawie, jako reprezentanta Skarbu Państwa – Prokuraturę Rejonową Ł..

Postanowieniem z dnia 10 marca 2020 roku Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 44² pkt 2 k.p.c. przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia tutejszemu Sądowi. **(odpowiedź na pozew k. 137-144, postanowienie k. 165, odpis postanowienia k. 174)**

W piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2020 roku pełnomocnik powoda z urzędu wyjaśnił, że całość roszczenia o odszkodowanie wynosi 60.000 zł. **(pismo procesowe k. 186)**

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Odnosząc się do roszczenia odszkodowawczego pozwany podniósł, że dochodzenie w sprawie rzekomej kradzieży mienia z prowadzonego przez powoda sklepu zostało umorzone postanowieniem z dnia 21 lipca 2017 roku. Niemniej jednak pozwany pismem z dnia 9 sierpnia 2016

roku poinformował powoda, że tego samego dnia przekazał kserokopię wniosku o zabezpieczenie mienia do IV KP K. w Ł., celem podjęcia dalszych czynności. Nie ma zatem podstaw, mając na uwadze niestwierdzenie dokonania kradzieży, aby powód doznał jakiegokolwiek szkody z tego tytułu, jak i z tytułu zgodnego z prawem działania Sądu. Powód nie uzasadnił przy tym wysokości kwoty żądanej tytułem odszkodowania. Pozwany podkreślił, że odpowiedzialność deliktowa z art. 417 § 1 k.c. powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. W ocenie pozwanego, powód nie wskazał na czym miało polegać bezprawne działanie lub zaniechanie pozwanego, w czym przejawia się doznana przez niego szkoda, nie udowodnił również związku przyczynowego między ewentualnym działaniem sprawcy a szkodą. **(odpowiedź na pozew k. 193-196)**

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2021 roku pełnomocnik powoda z urzędu podtrzymał stanowisko w sprawie. Wyjaśnił, że bezprawne zachowanie pozwanego miało polegać na zaniechaniu podjęcia czynności przez prokuraturę, które były wnioskowane przez powoda bezpośrednio po jego zatrzymaniu. Związek przyczynowy ma z kolei polegać na tym, że gdyby pozwany w odpowiedni sposób zabezpieczył mienie powoda, które zostało prawdopodobnie utracone na skutek kradzieży, nie doszłoby do powstania szkody u powoda. **(protokół rozprawy k. 217-219)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 czerwca 2016 roku powód R. W. rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej o profilu sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. W dniu 2 czerwca 2016 roku powód złożył w UM Ł. wniosek o wpis do (...), wskazując jako miejsce prowadzenia działalności adres Ł., ul. (...). W związku z rozpoczęciem działalności powód podpisał umowy z gestorami poszczególnych sieci, dotyczące sposobu dokonywania płatności, zamawiał towary. **(wniosek k. 43v-44v, pismo k. 45, k. 45v, wydruk z (...) k. 67, dokumentacja k. 20v-31, k. 48-104v)**

W dniu 22 czerwca 2016 roku powód R. W. został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji i osadzony w Areszcie Śledczym w Ł.. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 24 czerwca 2016 roku zastosowano wobec R. W. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, na okres od dnia 22 czerwca 2016 roku do dnia 20 września 2016 roku, którego stosowanie było następnie trzykrotnie przedłużane – do dnia 19 grudnia 2016 roku, do dnia 18 stycznia 2017 roku oraz do dnia 18 marca 2017 roku.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2016 roku R. W. został zawiadomiony przez (...), że kserokopię złożonego przez niego wniosku o zabezpieczenie rzeczy przesłano w dniu 9 sierpnia 2016 roku do IV KP K. w Ł. celem podjęcia czynności niezbędnych do zabezpieczenia mienia znajdującego się w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł..

Zastosowany wobec powoda środek zapobiegawczy został uchylony postanowieniem z dnia 22 lutego 2017 roku. **(pismo k. 19v, kserokopia odpisu postanowienia k. 40v-41v, k. 42-43)**

W dniu 4 kwietnia 2017 roku R. W. złożył w Prokuraturze Rejonowej Ł. zawiadomienie dotyczące bezprawnego zabrania należących do niego rzeczy. Zawiadamiający wyjaśnił, że w dniu 1 czerwca 2016 roku nabył od innej osoby sklep. W sklepie znajdowała się żywność, alkohole, kasy, lady, były w nim zatrudnione dwie kobiety. W dalszej kolejności podniósł, że po zatrzymaniu go w dniu 22 czerwca 2016 roku wnosił „o zabezpieczenie mienia w sklepie, aby nikt tam nie urzędował, po czym napisał upoważnienie aby K. K. (1), mógł tym sklepem się zająć, pozalał kogoś do pracy itp., ale z informacji, które od niego uzyskiwał dzwoniąc, on nic tam nie mógł działać, bo tamte pracownice tam wszystko utrudniały, w ogóle były niedostępne”. Po zwolnieniu z aresztu, w towarzystwie pracowników administracji udał się do sklepu i stwierdził brak chyba 4 lodówek. Dzwoniąc do p. K. dowiedział się, że „za sprzedaż rzeczy kasę dały na czynsz B.”, a jak z nim rozmawiał to miały dać 100 zł, natomiast w Administracji poinformowano go, że nic nie było płacone.

W piśmie z dnia 5 kwietnia 2017 roku R. W. uzupełniająco wskazał, że z informacji uzyskanych od jednej z pracownic sklepu dowiedział się, że lodówki zostały zabrane przez poprzedniego właściciela sklepu, podobnie jak papiery,

faktury. W sklepie brakowało alkoholu i skradziono kasę fiskalną. **(kserokopie dokumentów z akt sprawy PR 2 Ds. 431.2017: zawiadomienie k. 220-220v, pismo k. 221)**

Postanowieniem z dnia 22 maja 2017 roku IV KP K. w Ł. wszczął dochodzenie w sprawie kradzieży mienia o łącznej wartości 3.600 zł na szkodę R. W.. W toku dochodzenia R. W. został przesłuchany w charakterze świadka. Powód zeznał m.in. że w dniu 1 czerwca 2016 roku zakupił od B. B. (2) sklep przy ul. (...) wraz z wyposażeniem i towarem za kwotę 50.000 zł. Sklep prowadził przez okres 3 tygodni do czasu zatrzymania przez policję. Po opuszczeniu aresztu udał się do sklepu, który był zamknięty. Gdy wszedł do środka stwierdził brak dwóch lodówek wartości 600 zł, dużej lodówki – chłodni wartości 1.000 zł, gabloty – chłodni na wędliny wartości 2.000 zł. W sklepie brakowało również alkoholu nie wie jednak, czy został on sprzedany, czy zabrany i przez kogo. Po skontaktowaniu się z poprzednim właścicielem sklepu ustalił, że to on zabrał opisany sprzęt. Rozmowa ta odbyła się w towarzystwie pracowników administracji, których danych osobowych jednak nie pamięta.

W czasie trwania dochodzenia funkcjonariusze policji przesłuchali również osobę zatrudnioną w przedmiotowym sklepie. Wyjaśniła ona, że umowy o pracę łączyły pracowników sklepu z B. G. (1) i uległy rozwiązaniu z dniem 1 lipca 2016 roku i tego dnia B. G. (1) rozliczył się z pracownikami, że osoba ta dysponowała kluczami od sklepu, że w dniu rozliczenia ze sklepu nie było nic wynoszone, że po 1 lipca 2016 roku sklep był zamknięty, że z wizytą w sklepie był mężczyzna o nazwisku K., który twierdził, że działa w imieniu R. W. i chciał klucze od sklepu, jednak ponieważ nie okazał się żadnym pisemnym upoważnieniem to kluczy nie otrzymał.

Przesłuchana została również administratorka posesji przy ul. (...) w Ł.. Zeznała ona, że właścicielem sklepu jest gmina, która wynajęła go B. G. (1), że osoba ta wносиła o zgodę na podnajem części lokalu, którą uzyskała, że podnajemcą miał być R. W., który jednak nie pojawił się w administracji, że całe wyposażenie sklepu stanowiło własność najemcy. Dodała, że na początku lipca B. G. (1) zamknął sklep i rozliczył się z pracownikami, nie opróżnił jednak lokalu zabierając wyłącznie jedną lodówkę z uwagi na wygaśnięcie umowy z firmą (...). Wskazała również, że ona sama nie zauważyła żadnego braku wyposażenia sklepu, które obecnie wraz z towarem pozostaje do dyspozycji R. W.. **(kserokopia postanowienia k. 16v-17, kserokopie dokumentów z akt sprawy PR 2 Ds. 431.2017: protokół przesłuchania świadka k. 222-225, k. 226-229, k. 230-233, k. 234-237)**

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2017 roku prowadzone w sprawie kradzieży mienia o wartości 3.600 zł dochodzone zostało umorzone, na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. **(kserokopie dokumentów z akt sprawy PR 2 Ds. 431.2017: postanowienie k. 238-240)**

Pismem z dnia 27 kwietnia 2017 roku Prezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi przesłał pismo R. W. z dnia 23 kwietnia 2017 roku dotyczące zabezpieczenia sklepu według właściwości do Prokuratury Rejonowej Ł.. **(pismo k. 19)**

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z twierdzenia tego wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści przepisu art. 232 k.p.c., w świetle którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń faktycznych, w oparciu o które sformułował swoje roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia

twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

W drugiej kolejności wskazać należy, że podstawę roszczenia odszkodowawczego powoda stanowił przepis art. 417 § 1 k.c., w myśl którego, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa z art. 417 k.c. jest: bezprawność działania wyrażająca się w niezgodnym z prawem działaniu lub zaniechaniu przy wykonywaniu władzy publicznej, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem a szkodą doznana przez poszkodowanego. W zajęтым stanowisku procesowym powód wywodził, że był właścicielem sklepu przy ul. (...) w Ł., który prowadził do momentu zatrzymania przez policję w dniu 22 czerwca 2016 roku, że w związku z osadzeniem w areszcie śledczym w dniu 4 kwietnia 2017 roku złożył wniosek o zabezpieczenie mienia sklepowego, aby nie doszło do jego zniszczenia/kradzieży, że po opuszczeniu aresztu udał się do sklepu, w którym stwierdził m.in. brak 4 lodówek oraz towaru w postaci alkoholu.

Odnosząc się do argumentacji powoda Sąd uznał, że nie daje ona podstaw do przyjęcia, że w sprawie ziszczyły się przesłanki odpowiedzialności pozwanego. W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że powód nie zaoferował jakiegokolwiek materiału dowodowego, z którego wynikałoby w czym konkretnie przejawia się jego rzekoma szkoda i jak jest jej wartość. Przypomnienia wymaga, że w toku dochodzenia prowadzonego w sprawie kradzieży mienia R. W. początkowo zeznał, iż w sklepie brakuje chyba (!) czterech lodówek o łącznej wartości 3.600 zł, odnośnie alkoholu wyjaśnił natomiast, że nie wie, czy został on przez kogoś wyniesiony, czy też sprzedany. Jednocześnie w aktach sprawy brak jest choćby cienia dowodu na to, że lodówki, o których wspomina powód były na wyposażeniu sklepu, a ich właścicielem był powód. Wprawdzie powód załączył dokumentację na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej pod adresem Ł., ul. (...), potwierdzona została również okoliczność, że najemca przedmiotowego sklepu zwracał się do administracji nieruchomości o jego podnajem, na co zgodę pozyskał, co pozwala przyjąć nawet bez stosownej umowy podnajmu, że powód faktycznie działalność wykonywał, to jednocześnie w sprawie nie wiadomo w istocie, jakiego typu umowę i o jakiej treści powód zawarł z B. G. (2), a także co na jej mocy nabył. Uwypuklenia wymaga, że jak wynika z materiałów dochodzenia prowadzonego w sprawie zgłoszonej przez powoda kradzieży, pracownicy sklepu miały umowy wyłącznie do dnia 1 lipca 2016 roku zawarte jednak nie z powodem a z B. G. (2), który się z nimi w tej dacie rozliczył, po czym zamknął sklep. Zeznająca pracownica sklepu zaprzeczyła przy tym, aby B. G. (2) zabierał jakiegokolwiek wyposażenie sklepu. Podobnie wypowiedziała się administratorka nieruchomości akcentując, że B. G. (2) zabrał wyłącznie jedną lodówkę, ponieważ w odniesieniu do niej kończyła mu się umowa z firmą (...). Powyższe przesądza, że powód nie mógł być jej właścicielem, skoro była ona w posiadaniu zależnym B. G. (2) (tenże wynajmował ją od podmiotu trzeciego). W pozostałym zakresie administratorka nie stwierdziła braków w wyposażeniu. Wskazać ponadto należy, że brak jest w aktach sprawy jakiegokolwiek protokołu z inwentaryzacji, który wskazywałby na stan posiadania sklepu w dacie zatrzymania powoda, zamknięcia sklepu przez B. G. (2), czy wreszcie w dacie, w której powód po uchyleniu środka zapobiegawczego udał się do sklepu i zapoznał się z jego zawartością. Powód złożył wyłącznie dokument zatytułowany „stany z 13.06.2016” (k. 31v-40), pod którym jednak widnieje podpis B. G. (2), nie zaś powoda. Dokument ten dotyczy przy tym wyłącznie towarów, nie zaś wyposażenia sklepu i wskazuje na stan z jednego tylko dnia – 13 czerwca 2016 roku. Co stało się z towarem w późniejszym okresie, jak ma się stan oznaczony w dokumencie do stanu, gdy powód odwiedził sklep po opuszczeniu aresztu, R. W. nie wyjaśnia. Już wyłącznie z tej przyczyny wnioskowany dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości był nieprzydatny. Równie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia byłyby także zeznania świadka K. K. (1), który miał być

w sklepie wyłącznie raz po odbiór kluczy. Nie sposób uznać, aby w tym czasie osoba ta mogła posiadać wiedzę na temat wyposażenia sklepu, składowanego w nim towaru. Przypomnienia wymaga, że w zawiadomieniu o kradzieży powód konkretnie wspomina wyłącznie o lodówkach, nie wskazuje jednak na ich markę, długość eksploatacji, nie przedstawia twierdzeń na temat tego, za ile je nabył. W ocenie powoda wartość tych lodówek to kwota 3.600 zł, która jest całkowicie nieweryfikowalna – nawet w przypadku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego musiałby on dysponować wiedzą na temat przynajmniej marki rzekomo skradzionych sprzętów, daty ich produkcji, stanu w jakim się znajdowały. Wreszcie zaznaczenia wymaga, że dochodzenie w sprawie kradzieży mienia zostało umorzone z uwagi na brak dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, co samo w sobie dezawuuje twierdzenia powoda i zasadność roszczenia, z którym wystąpił. Co znamienne, sam pełnomocnik powoda powołuje się na kradzież, która prawdopodobnie miała miejsce. W świetle ustaleń poczynionych w toku dochodzenia oraz zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego kwestia, czy do kradzieży faktycznie doszło, jest nie do ustalenia i żaden wnioskowany przez powoda dowód nie mógłby zmienić powyższej konstatacji. Przecież powód, co wynika z jego twierdzeń, sam nie wie, co dokładnie stało się z mieniem sklepowym. Symptomatyczne jest, że jedyną kwotą, na którą powoływał się na etapie przed wytoczeniem powództwa powód jest 3.600 zł, która to suma nijak się ma do dochodzonej pozwem kwoty 60.000 zł tytułem odszkodowania. Rozbieżności między tymi sumami powód w żaden sposób nie wyjaśnił.

Niezależnie od powyższych rozważań zwrócić należy uwagę na szereg dodatkowych kwestii. Po pierwsze powód w pozwie wprost wiąże zaniechanie pozwanego z wnioskiem o zabezpieczenie, jaki złożył w dniu 4 kwietnia 2017 roku, a zatem już po tym, jak opuścił on areszt. Powód nie składa przy tym kopii tego wniosku, nie wiadomo zatem, co było jego przedmiotem – o podjęcie jakich konkretnie działań powód wnosił. Niezależnie jednak od treści wniosku nie może budzić wątpliwości, że w w/w dacie R. W. mógł samodzielnie zabezpieczyć mienie sklepowe, a w sprawie nie znajdował zastosowania przepis art. 262 § 1 pkt 3 k.p.k. Po drugie, powód w ogóle nie uprawdopodobnił, że istniały przesłanki do zabezpieczenia mienia sklepowego. Majątek znajdował się we wnętrzu lokalu, który pozostawał przez pewien czas czynny, lokal był zamykany, klucze od niego posiadały wyłącznie upoważnione osoby, co prowadzi do wniosku, że żadna dodatkowa ochrona, zwłaszcza ze strony sądu, nie była potrzebna. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 września 2012 roku (I ACa 194/12, L.), przepis art. 262 k.p.k. znajduje przede wszystkim zastosowanie w sytuacjach, w których do potrzeby ochrony mienia dochodzi bezpośrednio w związku z zastosowaniem tymczasowego aresztu (np. potrzeba zabezpieczenia pozostawionego na ulicy samochodu tymczasowo aresztowanego, czy też potrzeba zamknięcia mieszkania tymczasowo aresztowanego, czego ten nie mógł uczynić w związku z zastosowanym odosobnieniem). Z art. 262 k.p.k. nie sposób wywodzić obowiązku szczególnej, ponadstandardowej pieczy nad majątkiem aresztowanego, czy wręcz obowiązku sprawowania zarządu jego mieniem. Adresatem normy wskazanej w art. 262 k.p.k. jest sąd powszechny, a zatem podmiot, który obciążony został zupełnie innymi obowiązkami konstytucyjnymi niż dozór mienia. Gdyby istotnie intencją prawodawcy było stosowanie stałego nadzoru nad mieniem aresztowanych, obowiązki w tym zakresie powierzyłby innym organom państwowym (np. komornikom, jak ma to miejsce w przypadku zabezpieczania spadku). Wreszcie nie może ująć uwadze, że również w odniesieniu do wniosku o zabezpieczenie, który powód złożył w czasie pobytu w AŚ, o którym mowa w piśmie z k. 19v., nie wiadomo jaka była jego treść – o co powód wnosił, jak argumentował wniosek. Kończąc rozważania należy również podkreślić, że w odniesieniu do obu wniosków pozwany przedsięwziął stosowne działania i przekazał te wnioski do właściwych organów, na co wskazuje treść pism z k. 19 i 19v.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił powództwo.

Wobec faktu, iż powód był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. G. K. kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.